

# Eripe, Powrót chuja

Wracam, wytaczam działa, ty na alarm bij  
Cała tych grajków zgraja, ja będę karał ich  
Mam zamiar spalać ich ciała, jak wpadam dawaj armię  
A zapach napalmu z rana tu działa jak kawa na mnie  
Zjadam raperów ostre mam zęby jak barakuda  
Oni od fety też mają zęby jak Barack uda  
Czarne kurwa, i po chuj się starali  
Skoro świeżymi to mogą być co najwyżej zwłokami  
Ja się na nich posiłkuję, bo znów dali ciała  
Ręka, noga, noga, ręka głowa, uczta kanibala  
Ja mam boskie ciało i nie dam go sobie zabrać  
Arm, leg, leg, arm, head, mów mi Allah  
5 procent to skuma, reszta zesra się i zbeszta mnie  
że beznadziejne znów to było i kiedy już przestanę  
Nigdy kurwa - bo to mój rap!  
Trochę pomilczałem ale spoko, no bo znów gram  
ścieżkę dźwiękową do filmu o tym, co kręci mnie  
żeby to napisać to muszę dobrze nakręcić się  
Nie wiem czy dostanę za to Oscara czy Nobla  
Pewnie oba, czuję się jak Czesław Miłosz Foreman  
Czesław Miłosz Foreman muszę to połączyć bardziej  
Nie śpiewam o byle gównie, daje mocne punche  
6 den, moje wersy mają 6 den  
Pytasz czy mogą mieć więcej – wypierdalaj!  
Żyję z dała społeczeństwa tępe chuje  
Mam tu robić to co reszta - nie dziękuję  
Nie wiem, co krzyczy moda ale niech już zamknie japę  
Śpiewające wieszaki - każdy modelowy raper  
Mam wyjebane na twój Instagram i Snapchat  
Zostań przy fotach bo i tak rap jak pizda grasz  
W kadrze sam prezentuję się raczej kiepsko  
Czasem siebie golnę jak Sławek Peszko  
Może stąd do formy mi dalej ciężko  
Ale gotowy na wojnę tu stale wiesz to  
Te nowe gwiazdeczki będą tu chciały zaistnieć  
Dlatego każdym wersem muszę je walić na pizdę  
Nie pisze mi tekstów żaden jebany magister  
Piję i wiem rzeczy, tak jak ten mały Lannister  
Ja gram z nut, a ty masz prze lipę jak wjeżdżam  
Mogę zajebać hita jestem Eripe Iglesias  
Luis Eripe wygrywam ligę teraz bez kitu  
Nagrywam płytę, a jak dam lipę jebać ten tytuł  
Daje z siebie wszystko na trackach - po prostu wiem to  
Musi wrócić jak do Mediolanu [?]  
Pato Pato wierny barwom jak Zanetti  
Choć mówią że pora już porozwagać oferty  
Mówią o tym że mam w dupie to co mówią o mnie  
Mało tego mam też w dupie to co mówią do mnie  
Więc sorry, Winnetou, winę tu biorę na siebie  
Nie pyknie to konto będzie czyste jak moje sumienie  
Elo kurwa i lepiej ze mną liczcie się  
Mogę wypierdalać, ale nie wybieram nigdzie się